



Informacja prasowa

Warszawa, 7 grudnia 2017 r.

Wódka z historią w tle

Premiera wódki Squadron 303 (Dywizjon 303) na polskim rynku

Dostępna od niedawna na polskim rynku luksusowa wódka Squadron 303 (Dywizjon 303) sięga do chlubnych tradycji polskiego lotnictwa. Kształt jej butelki oraz sposób pędzenia inspirowany jest losami naszych pilotów, walczących w II wojnie światowej. Alkohol ma wyjątkowo gładki smak, co zawdzięcza wyjątkowej metodzie destylacji.

Historia Dywizjonu 303 pozostaje żywa nie tylko w Polsce, ale również w innych części Europy. Dowodem na to jest premiera na naszym rynku wódki Squadron 303 - produkowanej w English Spirit Distillery, która jest położona zaledwie kilka kilometrów od miejsca, gdzie w czasie II wojny światowej stacjonowało wielu pilotów RAF.

Początki działalności

„To co najlepsze dla historii” - tak brzmi dewiza wódki Squadron 303. Nie ma w tym krzty przesady. Pomysł na jej produkcję narodził się z pasji kilku osób rozkochanych w tematyce II wojny światowej, a w szczególności w historii lotnictwa. Kolekcjonerów pamiątek lotniczych z tamtego okresu.

- Bezpośrednim impulsem do rozpoczęcia działalności było znalezienie piersiówki jednego z dowódców Dywizjonu 303, Waleriana Żaka. To właśnie wtedy narodziła się idea stworzenia wódki, która w wielu aspektach będzie inspirowana historią słynnych polskich lotników, walczących w Dywizjonie 303. - mówi Franck Botbol, CEO w Squadron 303.

Butelka i receptura, czyli hołd złożony polskim lotnikom

Inspirację legendarnym Dywizjonem 303 widać również w innych w elementach wódki. Kształt butelki bezpośrednio nawiązuje do piersiówek używanych podczas II wojny światowej przez pilotów RAF. Również w recepturze alkoholu pobrzmiewa echo historii. Sposób destylacji wódki do złudzenia przypomina ten sprzed 75 lat. W tamtych czasach zboże było rekwirowane, a dostępne były jedynie ziemniaki. Z tego też powodu wódka destylowana była w niewielkich miedzianych alembikach, a z uwagi na brak czasu, destylowano ją tylko raz i nie poddawano procesowi filtracji.

Stworzenia alkoholu na bazie oryginalnej receptury podjął się dr John Walters, mistrz destylacji z hrabstwa Cambridgeshire, właściciel English Spirit Distillery oraz były profesor biochemii na Uniwersytecie w Oxfordzie. Zdecydował się na wyprodukowanie wódki z ziemniaków odmiany Król Edward (bogaty w skrobię i cukier), destylowanej w tradycyjny sposób w 200-litrowych, miedzianych alembikach z kolumnami destylacyjnymi, niefiltrowanej. Dzięki powolnej destylacji, pięciostopniowej filtracji wody i 10-dniowemu dojrzewaniu, uzyskał niewiarygodnie gładki smak.

Polski rynek – oferta i plany na przyszłość

Polski rynek dołączył do grona 10 innych krajów, w których dostępna jest wódka Squadron 303. Założyciele marki mają



ambitne plany dotyczące sprzedaży nad Wisłą.

- Nasz produkt cieszył się dużym zainteresowaniem podczas swojej oficjalnej premiery na zakończonym kilka tygodni temu festiwalu Whisky Live Warsaw. Od dłuższego czasu obserwujemy w Polsce wzrost świadomości odnośnie mocnych alkoholi. Polacy coraz częściej zwracają uwagę na bogaty wachlarz smaków i aromatów, sposób produkcji, a nie tylko i wyłącznie cenę trunków. Możliwość degustacji wódki wyprodukowanej w takim sam sposób, jak 75 lat temu, powinna wpływać na dodatkowe zainteresowanie naszą marką. – przekonuje Hugues Cholez, Executive Director, Squadron 303. - W tym roku powinniśmy osiągnąć globalną sprzedaż na poziomie 15 tysięcy butelek. W przyszłym roku chcemy sprzedać ponad 40 tysięcy butelek. Biorąc pod uwagę zamiłowanie wielu Polaków do dobrych, mocnych alkoholi oraz wciąż żywą legendę Dywizjonu 303, jesteśmy przekonani, że Polska stanie się obok Francji wiodącym dla nas rynkiem zbytu. – dodaje Hugues Cholez.

Trunek można nabyć w szklanej butelce (przypominającej piersiówkę) o pojemności 0,7 litra lub w zestawie „Squadron Leader Box”, gdzie w eleganckiej, drewnianej skrzynce – poza butelką - dostępne są dwa kieliszki do wódki z metalowym denkiem.

Wyłącznym dystrybutorem wódki Squadron 303 w Polsce jest firma Tudor House (www.tudor-house.pl). Produkt można kupić w specjalistycznych punktach sprzedaży, m.in. sieci sklepów Ballantines (www.sklep-ballantines.pl). Alkohol jest również dostępny w wybranych barach i pubach.

Tudor House (www.tudor-house.pl) – działający od 1995 roku na polskim rynku największy importer alkoholi typu Premium. Jej właściciel – Jarosław Buss, jest niekwestionowanym autorytetem w dziedzinie whisky. Jako pierwszy Polak w historii sędziował prestiżowe zawody **World Whiskies Awards**, odbywające się raz do roku w Londynie.

Kontakt dla mediów

Michał Hasik

PR Coordinator

Kom. 535 999 689

michal@whiskylivewarsaw.com

Kontakt do właścicieli Squadron 303

Franck Botbol: Franck@squdn303.com

H
u
g
u
e
s

C
h
o